

URZĄD PATENTOWY



D 049 9/18

# RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

## OPIIS PATENTOWY

Nr 7396.

Kl. 76 b 3.

Ludwik Schorsch  
(Biała, Polska).

### Trzepak.

Zgłoszono 26 maja 1926 r.  
Udzielono 16 kwietnia 1927 r.

Jak wiadomo w przędzalni bawełny zgrzeblarki zasilane są zwojami, sporządzonemi na trzepakach. Zwoje te są często bardzo nierówne, gdyż obok siebie znajdują się miejsca cieńsze i grubsze, co wzięte w całej szerokości daje wprowadzić odpowiedni numer zwoju, przy rozłożeniu jednak na poszczególne pasemka okazuje się, że pasemka te wykazują między sobą wielkie różnice. Różnice te wyrównają się, jeżeli zwoje te przepuścimy przez zgrzeblarkę, która zdjęte grzebieniem zgrzeblarki runo łączy w jedną całość. Jeżeli by jednak zwoje te przepuszczono przez zgrzeblarkę dzielącą, która przecina runo na pojedyncze paseczki i zwałkowane nawija jako niedoprząd, to poszczególne nitki okazałyby się między sobą tak różne w numerach, że, pomijając całkiem grubą

przędę, użycie ich byłoby zupełnie niemożliwe.

Przedmiot niniejszego patentu stanowi maszyna, która umożliwia sporządzenie w całej szerokości równomiernych zwojów i co osiąga się w następujący sposób.

Używany do tego celu i w swej budowie powszechnie znany trzepak budowany jest różnie, odpowiednio do celu, do jakiego zwoje mają być użyte. Materiał układany być może zapomocą stale lub samoczynnie odważającego aparatu nadawczego lub też nakładany być może w zwojach. Trzepak wykonany jest zależnie od potrzeby bądźto ze zwykłymi skrzydłami trzepiaczami, bądź też z urządzeniem przeczesującym równocześnie bawełnę. Urządzenie to jest znane jako skrzydła czeszące Kirchnera i składa się z bębnowi czeszą-

cych, obsadzonych na całej powierzchni sztyftami lub jako walce czeszące, w różnych formach wykonania z ulepszeniami znane jako zgrzeblarki tak zwane ekspresowe. Na załączonym rysunku przedstawiony jest schematycznie tylko normalny trzepak. Wychodzące z bębnow kurzowych tworzywo włókiennicze nie odprowadza się do nawijadła, lecz prowadzi się je przez tak zwaną runiarkę krzyżową. Ta runiarka krzyżowa składa się z dwóch taśm bez końca doprowadzających  $L_1$ , które prowadzą runo od bębnow kurzowych do drugiej pary taśm bez końca  $L_2$ , które poruszają się tam i zpowrotem i taflują runo na, leżącym poniżej, stole z łąt  $T$  w kilku warstwach. Stół ten z łąt porusza się prostopadłe do pierwszego kierunku wykonywanej pracy i w ten sposób tworzy runo z kilku warstw, które po zmaglowaniu go walcami  $M_1$  i  $M_2$  w jedną całość  $W$ , w dowolnej przedstawialnej szerokości, prowadzony jest do nawijadła  $A$ , gdzie w znany już sposób formuje się go w zwoje. Zamiast runiarki krzyżowej użyte być mogą i inne znane w przędzalnictwie aparaty, które spełniają ten sam cel.

W ten sposób zwoje sporządzone na tak kombinowanym trzepaku mają tę zaletę, że przy nich nierówności dzięki układaniu wpoprzek i w kilku warstwach zostają zupełnie wyrównane. Jeżeli teraz zwoje te nałożymy na zgrzeblarkę dzielącą, to można na niej uzyskać już niedoprząd, którego poszczególne nitki nie przekroczą między sobą różnicy w numerach, ponad, dopuszczalną w przędzalnictwie, granicę.

Szczególną korzyść daje użycie trzepaka, w którym zamiast skrzydeł trzepiących wbudowane jest urządzenie do czesania (Kardiervorrichtung) jak je posiada zgrzeblarka Rislera (Rislersche Expresskarde) (vide Johannsen, tom I, fig. 200, tablica 21) lub znana zgrzeblarka wstępna

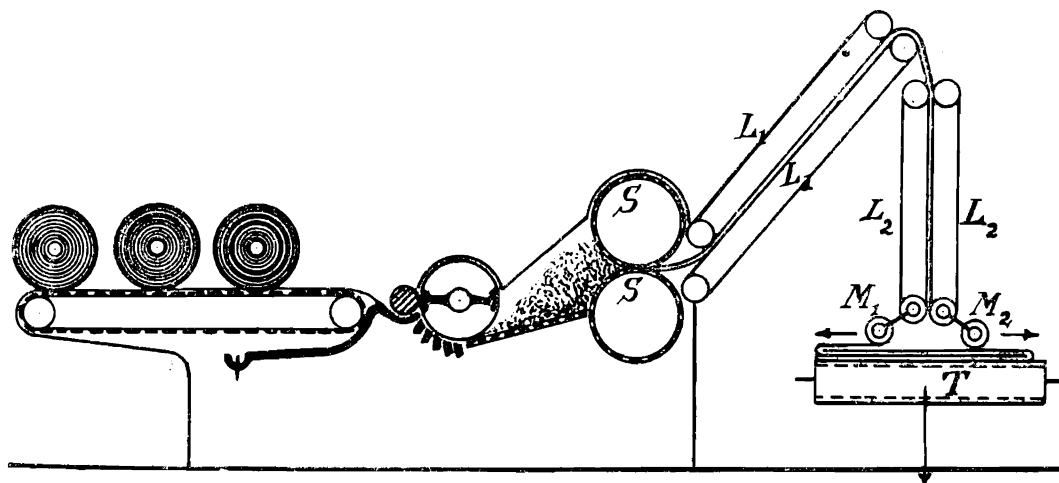
Wernera, w której miejsce skrzydeł trzepiących zajmują walce obłożone zazębionym drutem, które doprowadzają bawełnę do bębnow kurzowych już nie w płatkach, lecz w stanie zupełnie rozluźnionym. Wychodzące z takiej zgrzeblarki runo posiada już wygląd przeczesanego tworzywa i można go zrobić o wiele cieńszym bez obawy, że się przerwie, a zatem ułożyć ją można w liczniejszych warstwach, co umożliwia otrzymanie tak bardzo wyrównanych zwitków, że przepuszczone przez zgrzeblarkę dzielącą prząść je można w bardzo dokładnych numerach przędzy. Praktycznie ma to tę zaletę, że przy użyciu takich zwojów nie potrzeba już 2 do 3 zgrzeblarek, lecz wystarcza jedna odpowiednio zbudowana zgrzeblarka dzieląca.

Ponieważ jedna maszyna tego rodzaju, trzepak, produkuje tyle, że można z niego zasilić w zwoje kilka zgrzeblarek, osiąga się korzyść gospodarczą dzięki uproszczeniu sposobu przedzenia i to tem większą, że trzepak ten przedstawia zarazem pierwszorzędą maszynę do czyszczenia, zanieczyszczonej łuskami bawełny względnie odpadków bawełny i efekt oczyszczenia jest na tej maszynie większy, aniżeli na zwykłej zgrzeblarce.

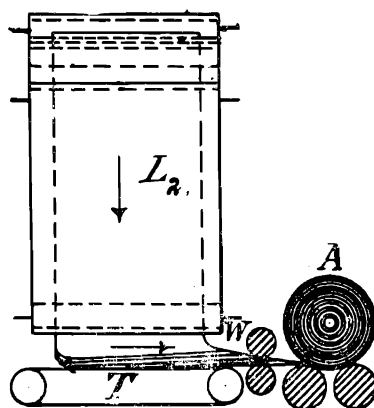
#### Zastrzeżenie patentowe.

Trzepak, znany pod względem wykonania urządzeń do trzepania, z urządzeniem do czesania lub bez, znamienny tem, że bezpośrednio za bębnami kurzowymi ( $S$ ) znajduje się znany układacz runa ( $L_1$ ,  $L_2$ ) z wałkami maglowymi ( $M_1$ ,  $M_2$ ), który układa runo wpoprzek na poruszającym się stole, zasilający runo tak utworzone do urządzenia, tworzącego zwoje.

Ludwik Schorsch.



*Fig. 1.*



*Fig. 2.*